

Drogi Pątniku!

Masz przed sobą niezwykle hymn liturgiczny do Jansogórskiej Pani. Jest pełen wiary, miłości, ufności i oddania.

To Akatyst, jeden z najstarszych hymnów ku czci Bogurodzicy, którego historia sięga V w., a jego autorstwo jest przypisywane świętemu Romanowi Pieśniarzowi. Legenda mówi, że świętemu słowa i melodia Akatystu objawiły się w cudowny sposób. Podczas snu ukazała mu się Matka Boska, która dała mu do spożycia zwój. Rano święty Roman wyśpiewał treść zwoju. Był to hymn ku czci Bogurodzicy.

Po raz pierwszy wykonano go w 626 r. w Konstantynopolu. Za najwerniejszy polski przekład Akatystu uważa się ten, którego dokonał w 1980 r. marianin ojciec Sergiusz Jan Gajek.

Największe zasługi w powrocie Akatystu do liturgii ma święty Jan Paweł II, który wskazał to nabożeństwo, wspólne dla Kościoła Wschodniego i Zachodniego, jako drogę, która poprowadzi do jedności obu Kościołów.

Na Jasnej Górze Akatyst jest błaganiem Bogurodzicy o pokój dla świata. Ma ono charakter modlitwy różańcowej przeplatanej jego strofami. Motywem przewodnim tego hymnu jest udział Matki Boskiej w ziemskim życiu Jezusa i Jej obecność w Kościele.

Akatyst (co w wolnym tłumaczeniu oznacza „stoję”, „na stojąco”) składa się z 24 strof w dwóch częściach: pierwszej, w której przedstawione są historie z życia Maryi od Zwiastowania do Ofiarowania Jezusa w Świątyni i drugiej teologicznej, zawierającej rozważania boskiej i ludzkiej natury Chrystusa oraz dziewictwa Maryi. Wykonuje się go zawsze na stojąco i zawsze wywołuje silne emocje oraz przeżycia religijne.

Strofy Akatystu zaczynają się od kolejnych liter alfabetu. Są to na przemian kondakiony, czyli strofy krótkie oraz ikosy, czyli strofy dłuższe. Kondakion kończy się refrenem „alleluja”, a ikos – inkantacją „Witaj, Oblubienico Dziewicza”. Kondakiony śpiewa chór, zaś ikosy są recytowane.

**Boże wejrzyj ku wspomózeniu memu.
Panie pośpiesz ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
jak była na początku teraz i zawsze, i na wieki wieków.
Amen**

Prawdziwie godne to i sprawiedliwe,
Wysławiać Ciebie Bogurodzico Maryjo.

**Pani od wieków czczona w tym Jasnogórskim Obrazie
dana przez Boga narodowi polskiemu - ku jego obronie.**

Zawsze chwalebna i nieskalana Matko naszego Pana
i Boga Jezusa Chrystusa,
Czcigodniejsza bowiem jesteś Maryjo od Cherubinów,
Nieporównanie sławniejsza od Serafinów.

**Zwycięska Matko Częstochowska pocięta świętokradczą
ręką Pani potężna w cudy przedziwna, nasza orędowniczko
u Boga i Hetmanko.**

Umiłowana przez Naród Polski,
Umiłowana przez uczniów Jezusa na całej ziemi.
Prawdziwie godne to i sprawiedliwe,
Twojej wzywać pomocy dla serc naszych i wiary naszej.
Chcemy Cię wysławiać Maryjo pieśnią z duszy płynącą,
Módl się Bogurodzico Maryjo za nami -
pielgrzymami do Ciebie, którzy ręce ku Tobie,
rozważając miły Tobie różaniec, wyciągamy.

Błagaj za nami grzesznikami teraz i w godzinę śmierci naszej.
Amen.

Kondakion 1

(kantor)

O, Waleczna Hetmanko,
zwycięską wdzięczności pieśń,
z niewoli wyswobodzeni, słudzy Twoi,
niesiem Ci, Bogurodzico.
Ty, która posiadasz moc niezwykłą,
od wszelkich nieszczęść wybaw nas,
byśmy do Ciebie wołali:

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

Ikos 1

(kantor)

Archanioł z nieba posłan był, by „Witaj” Matce Boga rzekł.
A kiedy ujrzał, że na jego bezcielesny głos
bierzesz na siebie ciało, Panie,
stanął w zachwycie wołając do Niej:

(wszyscy)

Witaj, przez którą jaśniej radość,
Witaj, dla której klątwa odpuszczona,
Witaj, która Adama podnosisz z upadku,
Witaj, która od łez uwalniasz Ewę.

Witaj, o wysokości, pojęciom ludzkim niedostępna,
Witaj, głębino nawet anielskim okiem niezbadana.
Witaj, bo jesteś tronem Króla,
Witaj, bo dźwigasz Tego, co wszystkie dźwiga rzeczy.

Witaj, gwiazdo Słońce nam ukazująca,
Witaj, łono Boskiego wcielenia,
Witaj, przez którą stworzenie się odnawia,
Witaj, przez którą Stwórcą dzieckiem się staje.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

Kondakion 2

(kantor)

Bacząc Najświętsza Panna na swoje dziewictwo
do Gabriela śmieje rzecze:

„Dziwne twej mowy znaczenie
i duszy mojej do pojęcia trudne.
Poczęcie bowiem bez męża udziału
i macierzyństwo głosisz mi wołając: Alleluja”
(W. Post: Chwała Tobie)

Alleluja, alleluja, alleluja.

(W Wielkim Poście śpiewamy: Chwała Tobie Słowo Boże)

Ikos 2

(kantor)

Czeka Dziewica z upragnieniem
na poznanie niepoznawalnego
i rzecze Bożemu słudze:
„Czyż łono moje dziewicze może począć
i porodzić Syna? Powiedz mi”
A on w bojaźni i czci rzekł Jej wołając:

(wszyscy)

Witaj, wtajemniczona w niewymowną radę,
Witaj, pełna wiary w sprawy milczenia godne,
Witaj, któraś przedsmakiem cudów Chrystusowych,
Witaj, pełnio wszystkiego, co o Nim jest prawdą.

Witaj, drabino, po której sam Bóg z nieba zstąpił.
Witaj, moście, wiodący z ziemi ku niebiosom,
Witaj, cudzie, o którym słów brak jest aniołom,
Witaj, rano bolesna zadana demonom.

Witaj, Światłość rodząca w sposób niewymowny,
Witaj, któraś nikomu nie wyjawiała „Jak” swej tajemnicy,
Witaj, która przekraczasz wiedzę wszystkich mędrców,
Witaj, która wierzącym rozjaśniasz umysły.

Witaj, Oblubienico Dziewicza.

Kondakion 3

(kantor)

Dziewicę, co męża nie znała,
Moc Najwyższego okryła cieniem ku poczęciu;
a Jej łono nietknięte
urodzajną uczyniła rolę
dla wszystkich, którzy chcą zbierać zbawienie,
tak Jej Śpiewając: Alleluja. (W. Post: Chwała Tobie)

Alleluja, alleluja, alleluja.

(W Wielkim Poście śpiewamy: Chwała Tobie Słowo Boże)